

1 kwietnia w Sejmie RP odbyło się posiedzenie Podkomisji stałej ds. rynku pracy. Uczestnicy dyskutowali na temat planowanych działań rządu w zakresie transformacji krajowego rynku pracy oraz sektorów edukacji i szkolnictwa wyższego w obliczu negatywnych skutków zmian demograficznych w Polsce. Szeroki zakres tematów oraz wielość narzędzi wykorzystywanych w celu przeciwdziałania negatywnym konsekwencjom tych zmian, zaangażowały w uczestnictwo w posiedzeniu przedstawiciele wielu resortów - Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Rozwoju i Technologii, Edukacji oraz Rozwoju i Technologii.

Szkoła i studia muszą odpowiadać potrzebom rynku pracy

Posiedzenie rozpoczęło się od wypowiedzi podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, dr hab. Marii Mrówczyńskiej. Przedstawiając wyniki analiz, powołała się na funkcjonowanie Zintegrowanego Systemu Informacji o Szkolnictwie Wyższym i Nauce POL-ON, do którego trafiają wszystkie kluczowe dane dotyczące szkolnictwa wyższego (zarówno publicznego jak i niepublicznego w Polsce). Wynika z niego, że choć liczba studentów w Polsce stale rośnie, to swój punkt kulminacyjny osiągnie już wkrótce, w 2027 roku (będzie to miało związek z obecnością na uczelniach wyższych studentów "podwójnego rocznika" 2003-2004), po czym zacznie spadać. Zmiany demograficzne są jednym z głównych obszarów badawczych w rządowym raporcie oraz innych analizach. Trwają prace nad wybraniem odpowiednich kierunków działania w celu dostosowania szkolnictwa wyższego do tego i innych przyszłych wyzwań. Przygotowywana jest też ewaluacja śródkresowa polityki naukowej państwa. Liczne zmiany uwidaczniające się w zmianach demograficznych oraz rosnącej liczbie studentów z zagranicy uzasadniły powołanie zespołu ds. strategii rozwoju szkolnictwa wyższego, w którego skład weszli przedstawiciele uczelni wyższych każdego rodzaju.

Przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej, dyrektor Departamentu Kształcenia Zawodowego Piotr Bartosiak, zabrał głos na temat opracowywanych przez resort zmian mających uczynić system kształcenia branżowego lepiej odpowiadającym potrzebom rynku pracy. Jak wynika z przedstawionych informacji, aktualnie ten rodzaj kształcenia dotyczy aż ok. 1,2 mln uczniów. Współpraca z branżami obliczona na przygotowanie odpowiedniej reformy programowej, ma zwiększyć ich szanse na rynku pracy, odpowiednio dostosowując kierunki kształcenia do bieżących potrzeb widocznych na rynku. Co tydzień odbywają się konsultacje z przedstawicielami ok. 300 organizacji branżowych, a ponadto prowadzony jest nabór do grona ekspertów. Systematyczne rozmowy prowadzą resort do licznych wniosków związanych z zapotrzebowaniem na zawody. Aktualnie dostrzega się potrzebę wprowadzenia aż 35 nowych zawodów, związanych głównie z automatyką, robotyką i programowaniem. Ponadto, zmiany mają dotknąć także kształcenie w zawodach już ujętych w ofertach edukacyjnych szkół, zwłaszcza poprzez położenie większego nacisku na umiejętności cyfrowe i związane z dbałością o środowisko. Oprócz prognoz ogólnych, powstają także analizy potrzeb regionalnych (w ujęciu wojewódzkim), wskutek czego wskazuje się zawody, na które przysługiwać ma wyższe dofinansowanie - nawet o 2,5 tys. zł więcej na ucznia. Przykładem takiego szczególnie pożądanego w konkretnym regionie zawodu jest chociażby technik przemysłu jachtowego w woj. warmińsko-mazurskim.

Ministerstwo planuje włączyć do grona specjalistów, którzy mieliby być zatrudniani przez szkoły, doradców zawodowych. Do innych zmian należą doprecyzowanie funkcjonowania monitoringu karier absolwentów, chociażby poprzez wyszczególnienie młodych pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Uregulowania wymaga także kwestia absolwentów szkół branżowych I stopnia, którzy nie ukończyli jeszcze 18 lat, aby mogli kontynuować naukę u pracodawców, zaś ci mogli otrzymać na takich podopiecznych środki z Funduszu Pracy. Przedstawiciel MEN przekazał również informację o

podniesieniu kwoty dofinansowania za wykształcenie młodocianego pracownika i przyznaniu 75% przewidzianych środków za przystąpienie ucznia do egzaminu czeladniczego lub zawodowego.

Międzyresortowa współpraca i nowe obserwacje

Zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Mika wskazała uczestnikom posiedzenia 9 projektów i konkursów służących odpowiedzi na wyzwania związane ze zmianami rynku pracy. Za większość z nich odpowiedzialne jest natomiast Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Wymienione zostały projekty takie, jak m.in. Aktywny Maluch, w ramach którego ma powstać 10 tys. nowych miejsc opieki nad najmłodszymi dziećmi, adresowana do małych i średnich przedsiębiorców Akademia HR, program wsparcia dla pracodawców zatrudniających cudzoziemców, czy program dobrych praktyk i rozwiązań legislacyjnych mających wzmocnić dialog na temat starzenia pracowników w środowisku pracy.

Po stronie Ministerstwa Rozwoju i Technologii widoczne jest oddziaływanie na system edukacji, głównie na podstawie potrzeb przedstawionych przez przedsiębiorców i pracodawców. Resort zwraca się do Ministerstwa Edukacji Narodowej z wnioskami o wprowadzanie nowych zawodów do klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego, a ponadto dokonuje przeglądów kształcenia w wybranych zawodach i na bieżąco bada to, w jakim stopniu kształcenie odpowiada potrzebom rynku pracy. MRiT obejmuje swoim patronatem edukację ekonomiczną, wspieranie przedsiębiorczości i specjalnych stref ekonomicznych, których funkcją jest m.in. obejmowanie patronatem szkolnych klas. Wspierane są także różne formy wysiłków na rzecz podnoszenia kwalifikacji tak uczniów, jak i kadr. Podobne cele przyświecają Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, gdzie przygotowywane są m.in. rozwiązania korzystne dla stażystów oraz opiekunów stażów, umożliwiające pracę w formie innej niż stacjonarna obecność przez 40 godzin w tygodniu. Ma to służyć potrzebom osób kształcących się, które równoległe z praktyką pragną zwiększać swoje kompetencje i poziom wykształcenia. Resort również uczestniczy w badaniu rynku pracy i wykrywaniu zawodów borykających się z niedoborem pracowników. Aktualnie braki kadrowe stwierdza się w 23 zawodach, w tym licznych profesjach medycznych.

Prowadzone prace mają przysłużyć się tworzeniu zrównoważonego rynku pracy, stanowiącym spójny organizm powiązany z systemem edukacji i odpowiadający potrzebom wynikającym z szerszych zmian. Choć podstawowym wyzwaniem jest pogarszająca się sytuacja demograficzna, pod uwagę brane są także różne tendencje dotyczące życia zawodowego obserwowane wśród osób wchodzących na rynek pracy, a także coraz większej liczby cudzoziemców zmieniających kształt rynku pracy w Polsce. Wprowadzanie w życie kolejnych planów przedstawionych na posiedzeniu, będzie prowadziło do licznych zmian prawnych, m.in. w prawie oświatowym, czy innych ustawach, którymi w sposób szczególnie zainteresowane są samorządy. Procesy przeobrażania rynku pracy będą zatem niewątpliwie angażować wiele stron.

Źródło: iTV Sejm